



ONLINE

DOKUMENTACJA

Fundacja Konrada Adenauera
28 Maja 2009

Przedstawicielstwo w Polsce
Dyrektor: Stephan Raabe
www.kas.pl

Profesor Bartoszewski jest autorytetem także w Niemczech

W ubiegły piątek w Krakowskiej Wyższej Szkole Europejskiej im ks. Józefa Tischnera odbyła się konferencja z okazji 60. rocznicy konstytucji RFN. Wśród prelegentów znaleźli się: Alfred Grosser, Rita Sussmuth oraz Władysław Bartoszewski.

ŁUKASZ MARIA CYGAN

Artykuł ukazał się dn. 24.05.2009 r. na stronie internetowej wiadomości24.pl, pod adresem:

http://www.wiadomosci24.pl/arttykul/profesor_bartoszewski_jest_autorytetem_tak_ze_w_niemczech_98093-1--1-a.html.

O godzinie 9 w auli Wyższej Szkoły Europejskiej rozpoczęła się trwająca ponad osiem godzin konferencja, w której udział wzięli przedstawiciele byłych władz niemieckich oraz wybitni profesorowie zarówno z Polski, jak i Niemiec. Otworzyło ją krótkie przemówienie Jarosława Gowina, który jako Rektor WSE przywitał zgromadzonych gości oraz zaprezentował sylwetki prelegentów.



- Okazją do naszego spotkania jest wydarzenie, które na trwałe zmieniło losy naszego kontynentu. Wydarzenie, które zmieniło losy Europy na lepsze. Wydarzeniem tym było powstanie Republiki Federalnej Niemiec - mówił poseł.

- Konstytucja wyznaczyła nowe standardy, modelowe rozwiązania konstytucyjne w Europie. Sięgają po nie do dziś prawodawcy innych państw demokratycznych, choćby politycy włoscy, którzy wzorem niemieckim reformują system podatkowy. Uczenie 60. rocznicy jest wyrazem solidarności i uznania dla społeczeństwa obywatelskiego w Niemczech. Społeczeństwa, które pomimo obciążenia hipoteką dramatycznej historii stworzyło najbardziej stabilną demokrację w Europie - ciągnął Jarosław Gowin.



Po zakończeniu przemówienia zaproszony do mikrofonu został dr Thomas Gläser, który w paru słowach przypomniał więzi łączące kraj niemiecki z Krakowem.

Dla wielu słuchaczy najciekawszym momentem w całej konferencji były oczywiście przemówienia zaproszonych z innych krajów gości - prof. Rity Süssmuth oraz dr Alfreda Grossera.



Ich sylwetki przypomniał Stephan Raabe, Dyrektor Fundacji Konrada Adenauera w Polsce, która to od wielu lat pomaga Polsce w najtrudniejszych zadaniach politycznych, takich jak członkostwo w NATO, Unii Europejskiej, a dziś koncentruje się na budowaniu społeczno-gospodarczego ładu w Polsce.

- Prawdziwy autorytet nie tylko w Polsce, lecz także w Niemczech - mówił Raabe o prof. Bartoszewskim. - Być może powstanie kiedyś w Polsce chrześcijańsko-demokratyczna fundacja im. Władysława Bartoszewskiego. To byłaby naprawdę piękna sprawa - dodał.



Moderatorem dyskusji był dr Albrecht Lempp, Dyrektor Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej. Jako pierwszy z mówców wystąpił francuski politolog i publicysta, Alfred Grosser ze swym wykładem "RFN z perspektywy partnerstwa niemiecko-francuskiego".

Zdecydowanie najbardziej poruszającym momentem konferencji było wystąpienie Władysława Bartoszewskiego, który już na samym początku zaznaczył że tematem jego przemówienia nie będzie okres 1933-1938 lub też 1939-1945.



- Z serca wszystkim jednak życzę, abyśmy skonkretyzowali wizję przyszłości, bo wolność nie jest wartością samą w sobie, abstrakcyjną. Abstrakcja to pokój. Wolność wymaga praktyki każdego dnia,

dopełniania każdego dnia, ćwiczenia każdego dnia. Trzeba ćwiczyć stosunek do otoczenia, społeczeństwa, sąsiadów, wolności. Nie można pozostawić tego pozostawić w formie "kiedyś się nadrobi" - mówił profesor.

Po jego wystąpieniu głos zabrała Przewodnicząca Bundestagu w latach 1988-1998 Rita Süssmuth prezentująca swój wykład "Podzielona historia - wspólna przyszłość w Europie. Niemcy 1949-1989-2009". Po zakończeniu konferencji prof. Bartoszewski raz jeszcze publicznie udzielił poparcia siedzącej na sali Róży Thun, kandydatce z listy Platformy Obywatelskiej do Parlamentu Europejskiego.



Część pierwszą zakończyła przerwa na kawę.

W pierwszej sesji naukowej zaczynającej się po godzinie 11 wzięli udział: dr hab. Arkadiusz Stempin prezentujący referat "Powstanie Republiki Federalnej Niemiec - maj 1949", dr Bernd Martin z Uniwersytetu Alberta Ludwika we Freiburgu opowiadając o powstaniu warszawskim 1944 i jego wpływie na powojenne relacje polsko-niemieckie oraz dr Heinrich Schwendemann - "Załamanie się niemieckiego frontu wschodniego w latach 1944/45 - ucieczka ludności niemieckiej w 1945 roku z ziem polskich".



-Ogromna fala przemocy, jaka od stycznia 1945r. spadła na kobiety, dzieci i ludzi w podszym wieku była dramatycznym finałem wojny, która na Wschodzie od początku charakteryzowała się wyjątkową brutalnością. Wojna na wyniszczenie, jaką Wehrmacht prowadził w Związku radzieckim i mordercza polityka okupacyjna na Wschodzie obróciły się w 1945 r. przeciwko Niemcom - konkludował Heinrich Schwendemann.